

Mirosław Sikora

<https://orcid.org/0000-0002-8623-9228>

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach

WYWIAD NAUKOWO-TECHNICZNY PRL A TECHNOLOGIE WOJSKOWE. WYBRANE ZAGADNIENIA

Wprowadzenie

Poniżej staram się zreasumować dotychczasowe, selektywne, ustalenia dotyczące wykorzystania przez rząd PRL służby wywiadu cywilnego w celu zdobycia informacji o technologiach wojskowych stosowanych przez państwa NATO. Zadanie to przekazane zostało przez szefostwo MSW do gałęzi tzw. wywiadu naukowo-technicznego (WNT), istniejącej w strukturze wywiadu cywilnego PRL od 1955 r. Spektrum działania WNT omówiłem już wcześniej w licznych artykułach naukowych, podobnie jak samo pojęcie WNT¹.

Można jedynie przy tej okazji uzupełnić, że niektóre definicje WNT odróżniają technologie cywilne od wojskowych. Rozróżnienie takie nie budzi na ogół kontrowersji, gdy mowa o finalnych produktach. Czołg nie będzie miał zastosowania cywilnego. I tutaj jednak natrafiamy na trudności. Podwozie czołgu może już bowiem zostać wykorzystane do skonstruowania wozu zabezpieczenia technicznego albo maszyny budowlanej wykorzystywanej w celach cywilnych. Sonary jako takie mogą sprawdzać się zarówno w kutrach torpedowych, jak i rybackich. Zwykłe ciężarówki można łatwo zaadaptować do transportu żołnierzy. Jeszcze trudniej rozróżnić te technologie w sytuacji, gdy mamy do czynienia z układami

¹ Ostatnio ukazał się drukiem zbiór dokumentów – sprawozdań z działalności WNT – w którym odnaleźć można ślady zainteresowania problematyką wojskową (*Wyniki pracy wywiadu naukowo-technicznego MSW PRL 1971–1989*, oprac. i wstęp M. Sikora, Katowice–Warszawa 2019).

mechaniki pneumatycznej i hydraulicznej, podzespołami elektronicznymi czy elementami automatyki, które posiadają podwójne, tj. cywilne i wojskowe zastosowanie².

Niektóre z omawianych poniżej kwestii poruszone zostały również w przyczynkach dotyczących realizacji przez WNT zadań dla przemysłu ciężkiego³, a także wymiany informacji z wywiadem radzieckim i wywiadem NRD⁴.

Rozpatrywany tu problem, to skala i zakres kradzieży i przechwytywania wiedzy dotyczącej systemów uzbrojenia państw NATO. Celem przyświecającym państwom Układu Warszawskiego (UW) i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), prowadzącym wywiad w tym zakresie, było zarówno polepszenie współczynników swoich systemów, jak i zaktualizowanie wiedzy na temat stanu technologicznego sił zbrojnych przeciwnika. Nie było celem uzyskiwanie informacji o dyslokacji tych sił, o doktrynie wojennej ani o organizacji i teorii mobilizacji i prowadzenia działań wojennych, gdyż zagadnienia te leżały w gestii wywiadu wojskowego.

Innym jeszcze aspektem rozpatrywanego tu zagadnienia jest handel bronią. Również ta sprawa nie leży w moim zainteresowaniu. Jeśli chodzi zarówno o legalną, jak i nielegalną sprzedaż broni przez PRL do dyspozycji mamy m.in. wyniki badań Przemysława Gasztolda, prowadzonych w kontekście wspierania przez władze PRL międzynarodowego terroryzmu⁵, a także rezultaty śledztwa dziennikarskiego Piotra Nisztor⁶.

Owszem, WNT mógł kupować uzbrojenie państw NATO na czarnym rynku, czego przykłady poniżej omawiam. Na ogół nie był to jednak nielegalny obrót bronią jako cel *per se*. W takich wypadkach chodziło raczej o uzyskanie egzemplarzy uzbrojenia w celu skopiowania rozwiązań

² Por. D. Pronk, *Anticipating surprise in an era of global technology advances: a framework for scientific and technical intelligence analysis*, „Journal of Intelligence History” 2021, t. 20, nr 1, s. 60–71; *Encyclopedia of Espionage, Intelligence, and Security*, red. K. Lee Lerner, B.W. Lerner, Farmington Hills 2004, t. 1, s. 372–376; t. 3, s. 136.

³ M. Sikora, *Wsparcie informacyjne wywiadu cywilnego dla przemysłu ciężkiego i energetyki PRL (1970–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2019, nr 1(17), s. 233–258.

⁴ M. Sikora, *Zakres zainteresowania radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego w okresie rządów Michaiła Gorbaczowa. Z perspektywy wymiany informacji wywiadowczej pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12(7), s. 66–87; *idem, Współpraca Departamentu I MSW z Hauptverwaltung Aufklärung MfS w zakresie tajnego pozyskiwania nowych technologii dla przemysłu PRL i NRD w latach 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 29, s. 506–540.

⁵ Popularnonaukowa wersja: P. Gasztold, *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm*, Warszawa 2017.

⁶ P. Nisztor, *Rekiny wojny. Kto naprawdę zarabia na handlu polską bronią*, Warszawa 2019.

technicznych lub po prostu zapoznania się z ich konstrukcją i ewentualnie zastosowania metody tzw. inżynierii odwrotnej (*reverse engineering*).

WNT PRL w czasie swojego istnienia realizował zadania w pierwszej kolejności adresowane do przemysłu cywilnego. Nawet jeśli niektóre z branż tego przemysłu powiązane były z wojskiem i produkcją dla armii (np. zjednoczenia przemysłu obrabiarkowego PONAR czy elektronicznego UNITRA), to na podstawie dotychczasowych badań ocenić należy, że *stricte* zbrojeniowa produkcja PRL nie odniosła spektakularnych korzyści z pracy WNT. Istotnie WNT zrealizował ważne operacje w zakresie pozyskania informacji technicznych o znaczeniu strategicznym, jednak ich beneficjentem był ZSRS. Zostaną one omówione poniżej, choć nie są to operacje nieznanie opinii publicznej. Miały one już duży rezonans medialny w USA w latach osiemdziesiątych z uwagi na to, że zakończyły się „wpadką”, względnie wykryciem i ujawnieniem przez FBI agentów polskiego wywiadu.

Obecnie niewiele wiemy na temat sukcesów wywiadu wojskowego PRL w zakresie pozyskiwania dokumentacji dla WP i w ogóle na potrzeby wojsk Układu Warszawskiego. Dotychczasowe ustalenia sugerują, że wyniki pracy Zarządu II Sztabu Generalnego były raczej mizerne, w każdym razie jeśli chodzi o przemysł, badania i rozwój. Z badań prowadzonych przez Przemysława Gasztolda wynika wprawdzie, że oficerowie Zarządu II z powodzeniem realizowali nieoficjalne zakupy wzorców uzbrojenia zgodnie z zapotrzebowaniem Szefostwa Badań i Rozwoju Techniki Wojskowej MON, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej⁷. Nie jesteśmy jednak w stanie potwierdzić faktu zastosowania tzw. inżynierii wstecznej, która zaowocowałaby nowym wdrożeniem w polskim przemyśle zbrojeniowym na podstawie np. zakupionych dla celów informacyjnych egzemplarzy karabinów. Gwoli sprawiedliwości trzeba jednak przyznać, że udowodnienie takiego przedsięwzięcia wymagałoby wiedzy specjalistycznej, której historyk na ogół nie posiada. Nie oznacza to, że wywiad wojskowy nie mógł mieć innych osiągnięć np. w zakresie rozpoznania koncepcji prowadzenia wojny, założeń strategicznych, operacyjnych i taktycznych, czy innych aspektów polityki obronnej NATO i innych państw⁸.

⁷ P. Gasztold, *Początki wywiadu wojskowego PRL na Bliskim Wschodzie. Działalność rezydentury Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego kryptonim „Cedr” w Libanie (1965–1970)* [w:] *Attaché i przedstawiciele misji wojskowych w Wojsku Polskim II RP i Siłach Zbrojnych PRL*, red. B. Kapuściak, Katowice–Warszawa 2021; *idem*, *Wars, Weapons and Terrorists. Clandestine Operations of the Polish Military Intelligence Station in Beirut, 1965–1982*, „International History Review” 2021, t. 43, nr 1.

⁸ Por. S. Cenkiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej w latach 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011, s. 237–238.

Trzeba też podkreślić, że Zarząd II nie miał nawet 10 proc. możliwości operacyjnych posiadanych przez wywiad cywilny, posiadając na ogół jedno- lub dwuosobowe rezydentury w krajach zachodnich, w zasadzie zdekonspirowane z uwagi na powszechne kojarzenie tych rezydentur z ataszatami wojskowymi. Wywiad wojskowy – w przeciwieństwie do cywilnego – poza wyjątkowymi sytuacjami nie posiadał też naturalnych możliwości wchodzenia w styk z zagranicznymi przedsiębiorstwami i instytucjami badawczymi z przykryciowych pozycji krajowych. Tymczasem „cywilom” takie możliwości zapewniały rezydentury WNT usytuowane w resortach branżowych oraz zewnętrzni pracownicy wywiadu zatrudnieni na oficjalnych etatach naukowych i administracyjnych w sferze badawczo-rozwojowej (BR). WNT na dużą skalę plasował oficerów na stanowiskach przykrycia w przemyśle krajowym i w centralach handlu zagranicznego oraz w zagranicznych placówkach Biura Rady Handlowego, afiliowanych przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Wywiad wojskowy przegrywał też z Departamentem I rywalizację o firmy polonijne⁹.

Oczywiście, zaprezentowana powyżej ocena jest uogólniona. W niektórych regionach świata (kraje nordyckie, Bliski Wschód), a także w niektórych okresach rozwoju wywiad wojskowy miał do powiedzenia więcej i dysponował większymi siłami.

Tu i ówdzie w dokumentacji wytworzonej przez struktury Zarządu II SG można odnaleźć ślady zainteresowania technologiami, w tym zwłaszcza wojskowymi, a także szeroko rozumianą elektroniką¹⁰. Działania te nigdy jednak nie zostały skoordynowane w sposób pozwalający na przetwarzanie tego rodzaju informacji przez jednostkę organizacyjną stanowiącą ekwiwalent WNT w Departamencie I.

Poniżej w kilku rozdziałach postaram się naświetlić kluczowe wątki związane z nielegalnym transferem *know-how* o zastosowaniu wojskowym za pomocą kanałów WNT. Zacznę od naszkicowania globalnego i krajowego rynku uzbrojenia, następnie uwzględnię fundamentalny w czasie zimnej wojny czynnik embarga strategicznego, a wreszcie przybliżę szczegóły kilku ciekawych operacji wywiadu w zakresie konwencjonalnej techniki wojskowej i potrzeb zarówno PRL, jak i ZSRS. Nim przejdę do konkluzji, poświęcę też nieco miejsca na omówienie tzw. militaryzacji kosmosu, czyli szczególnie perspektywicznej dziedziny obronności nawet ze współczesnego punktu widzenia.

⁹ *Ibidem*, s. 332–337, 353.

¹⁰ Por. akta rezydentur wywiadu wojskowego w Japonii, Chinach i Indiach: Archiwum IPN w Warszawie (dalej AIPN), 2602/17338, 2602/15188, 2602/16874.

Rynek uzbrojenia a członkostwo w Układzie Warszawskim

Nie jest tajemnicą, że w dobie zimnej wojny przemysł zbrojeniowy był motorem wielu gospodarek kapitalistycznych i miał duży udział w gospodarkach socjalistycznych. Pod koniec lat osiemdziesiątych rynek zbrojeniowy absorbował 24 proc. światowych wydatków na badania, czyli ok. 37 mld USA. Do tego dołożyć można liczone oddzielenie wydatki na eksplorację kosmosu (8 proc.). Tyle samo wydawano na badania w sferze energetyki, a na ochronę zdrowia – 7 proc.¹¹

Wydatki na armię w PRL systematycznie rosły. Szczególnie forsowny i zdominowany potrzebami obronnymi bloku wschodniego był plan sześciolatek 1950–1955. Nieznaczne załamanie wydatków w tym sektorze odnotowano w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, co tłumaczyć należy odwilżą popaździernikową. W 1955 r. wartość wydatków państwa na obronność wyniosła 20 mld zł (wg cen z 1977 r.), a w końcu lat siedemdziesiątych – już ok. 55 mld zł. Po ponownym załamaniu w okresie stanu wojennego wydatki powróciły do wartości ok. 55 mld zł w połowie lat osiemdziesiątych (co jednak przy dewaluacji złotego oznaczało już spadek nakładów w stosunku do lat siedemdziesiątych) i zaczęły spadać w latach kolejnych¹². Ciężko wyliczenia te wyrazić w bardziej obiektywnych, międzynarodowych wartościach, jak choćby USD, z uwagi na sztuczny kurs (niewymienialność) złotego do walut zachodnich. Można je jedynie odnieść do wielkości budżetu i PKB. Jeszcze większą niż PRL część budżetu przeznaczał na zbrojenia ZSRS¹³.

Dodatkowym obciążeniem dla wypracowanego dochodu narodowego przez całe lata pięćdziesiąte były zobowiązania sojusznicze wobec ZSRS, a od 1955 r. – wobec UW. W połowie lat sześćdziesiątych PRL pokrywała ok. 13,5 proc., w przyszłości zaś miała pokrywać 16,5 proc. wydatków tej ostatniej struktury¹⁴. Wobec prawdopodobnego ukrywania

¹¹ J. Świącicki, *Międzynarodowa współpraca naukowo-techniczna i integracja krajów RWPG*, Łódź 1988, s. 51–52.

¹² Dynamika wydatków na przestrzeni lat 1950–1998 zob. J. Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 100.

¹³ H. Leipold, *Technologische Modernisierung der USRR? Bedeutung der Reformpolitik für die Innovationsfähigkeit der sowjetischen Wirtschaft [w:] Wirtschaftsreform im Umbruch: Sowjetunion, China und industrialisierte Marktwirtschaften zwischen internationalen Anpassungszwang und nationalen Reformbedarf*, München 1990, s. 124–125.

¹⁴ Por. *PRL w politycznych strukturach Układu Warszawskiego w latach 1955–1980*, wstęp, wybór i oprac. W. Jarząbek, Warszawa 2008, s. 29; M. Bílý, *Varšavská smlouva 1969–1985. Vrchol a cesta k zániku*, Praha 2017, s. 123. Zob. też B. Potyrała, R. Fudali, *Od zwycięstwa do upadku. Siły zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009, s. 477–489.

niektórych nakładów na armię (maskowania tych wydatków za pomocą odpowiedniego księgowania środków na poziomie resortów lub przedsiębiorstw, albo przez odpowiednie dobieranie zapisów w sprawozdaniach GUS), trudno współcześnie określić wydatki na obronność w dobie kryzysu na Półwyspie Koreańskim i w związku z integracją w ramach UW w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Zgodnie z oficjalnymi danymi wydatki te przekraczały 15 proc. Josef Wilczyński, posiłkując się zresztą ustaleniami innych analityków, szacuje, że u progu lat siedemdziesiątych ZSRS na cele wojskowe przeznaczać mógł nawet 25–40 proc. szeroko pojętych zasobów gospodarczych kraju. W przełożeniu na część produktu narodowego brutto (PNB) miało to wynieść 11 proc. Dla porównania w USA w tamtym czasie lokowano w obronność blisko 8 proc. PNB¹⁵.

Polska poprawiała swój bilans handlowy poprzez sprzedaż dóbr wojskowych do krajów słabiej rozwiniętych. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych eksportowano m.in. do Afryki, na Bliski Wschód, do Indii, Azji Południowo-Wschodniej i Ameryki Południowej – niekiedy nielegalnie – tzw. *small arms* i większe systemy uzbrojenia (czołgi T-72, pociski rakietowe klasy ziemia/woda – powietrze Strzała 2M), a nawet linie montażowe¹⁶. Zachód wiedział zresztą o nielegalnym handlowaniu bronią przez PRL, a także o sprzedaży uzbrojenia do krajów arabskich¹⁷. Nie było jednak ze strony przemysłu obronnego poważniejszych nacisków na WNT w celu wykorzystania jego kanałów do modernizacji parku maszynowego i zwiększeniu eksportu polskiej zbrojeniówki (inaczej niż w przypadku np. elektroniki cywilnej, gdzie zakłady ELWRO czy CEMI były żywotnie zainteresowane wsparciem ze strony wywiadu).

Kwestią ważną dla zrozumienia spektrum możliwości pozyskiwania informacji dla przemysłu obronnego jest fakt braku autonomiczności PRL w dziedzinie rozwoju techniki wojskowej. Oczywiście, już w latach siedemdziesiątych mało który kraj taką autonomię posiadał, gdyż rynek

¹⁵ J. Wilczyński, *Technology in Comecon. Acceleration of Technological Progress through Economic Planning and the Market*, London–Basingstoke 1974, s. 338–339.

¹⁶ Szerzej o sprzedaży polskiej broni przez PHZ BUMAR i Centralny Zarząd Inżynierii za pośrednictwem grupy kapitałowej Triad z Arabii Saudyjskiej m.in. do Egiptu (kontrakt na silniki i części zamienne do czołgów T-55 o wartości ok. 380 mln USD), a także przez pośrednika kanadyjskiego do Iranu (rakiety niekierowane kal. 122 do wyrzutni BM-21 Grad) zob. P. Nisztor, *Rekiny wojny...*, s. 29–44, 51; P. Gasztold-Seń, *Kontrwywiadowa ochrona kontraktów wojskowych PRL w Libii w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015.

¹⁷ AIPN, 0449/17, t. 6, cz. 2, Meldunek „Orszy” z Paryża, 14 VIII 1987, s. 293–295 (PDF).

uzbrojenia się zglobalizował. Prym wiodły USA, jednak także w Europie Zachodniej w latach osiemdziesiątych powstawały załączki potężnych międzynarodowych koncernów zbrojeniowych z lat dziewięćdziesiątych i późniejszych (EADS/MBDA). W niejednorodnym bloku państw komunistycznych do grona znaczących eksporterów oprócz ZSRS zaliczały się także NRD i Czechosłowacja¹⁸.

Rozwijając systemy uzbrojenia, Polska musiała stosować się do programów i standardów jakości przewidzianych dla całego UW (zwłaszcza do sowieckiej normy GOST, której obowiązywanie na Ukrainie jeszcze dzisiaj skutecznie utrudnia integrację tego kraju ze strukturami zachodnioeuropejskimi). Musiało to ograniczać koncepcje i prace badawczo-rozwojowe zespołów inżynierów polskich, w tym m.in. tych wywodzących się z Wojskowej Akademii Technicznej, osiągających w latach sześćdziesiątych obiecujące wyniki w pracach nad laserami/maserami¹⁹. Korzyścią było otrzymywanie wglądu w dokumentację techniczną niektórych sowieckich systemów uzbrojenia, takich jak czołgi T-54/55 i samoloty odrzutowe MiG 15 i 17 / Lim 1–6, wytwarzane w PRL na licencji w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych²⁰.

Nie mając dostatecznie rozwiniętej mikroelektroniki, szczególnie ważnej w systemach uzbrojenia, gdyż umożliwiającej ich miniaturyzację, PRL nie mogła konkurować z NRD czy ZSRS, nie wspominając o krajach zachodnich. Owszem, odnotowano tutaj pewne niewątpliwe sukcesy, takie jak wykorzystanie komputerów ELWRO serii Odra-1305/1325 w radarach Ramona/Tamara, które to urządzenia w czasie działań w przestrzeni powietrznej b. Jugosławii umożliwiły Serbii zestrzelenie amerykańskiego samolotu wykonanego w technologii *stealth*. Był to jednak tylko wyjątek od normy²¹.

Mimo uzależnienia od ZSRS oraz ograniczeń wynikających z embarga strategicznego (zob. dalej) Polsce udało się zbudować dość solidny, jak na tej klasy państwo, przemysł zbrojeniowy. Część zakładów i ośrodków BR korzystała też z informacji wywiadu cywilnego w zakresie naukowo-technicznym.

¹⁸ Por. A. Feinstein, *The Shadow World. Inside the Global Arms Trade*, New York 2011.

¹⁹ Wiele miejsca tym sukcesom poświęcały w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych magazyny „Horyzonty Techniki” i „Młody Technik”, co sugeruje, że badania te nie były specjalnie utajone przed opinią publiczną.

²⁰ Na temat historii tych projektów istnieje bogata literatura oraz rozbudowane witryny internetowe.

²¹ Zob. B. Maćkowiak, A. Myszkiel, B. Safader, *Polskie komputery rodziły się w ELWRO we Wrocławiu. Rola Wrocławskich Zakładów Elektronicznych ELWRO w rozwoju informatyki w Polsce*, red. nauk. G. Trzaskowska, Wrocław 2017, s. 36–42, 51–58.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych polski przemysł zbrojeniowy obejmował ok. 80 zakładów zatrudniających 260 tys. ludzi²². Wśród zleceniodawców i zarazem odbiorców technologii zdobywanych drogą wywiadowczą – zarazem zaangażowanych w produkcję specjalną lub prowadzących prace BR na potrzeby produkcji specjalnej – pojawiają się: Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku, Centrum Techniki Morskiej w Gdyni, Instytut Lotnictwa w Warszawie, Instytut Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie, Przemysłowy Instytut Motoryzacji w Warszawie, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Świdniku i w Mielcu, Zakłady Metalowe „Mesko” w Skarżysku Kamiennej czy Kombinat Urządzeń Mechanicznych (KUM) BUMAR Łabędy²³. Do ważnych dla polskiego przemysłu zbrojeniowego ośrodków, będących jednocześnie regularnymi odbiorcami materiałów zdobywanych przez WNT, dodać należy jeszcze Instytutu Metali Nieżelaznych, Instytutu Metalurgii Żelaza i Instytutu Spawalnictwa w Gliwicach, opracowujące nowe gatunki stali i stopów, tworzywa pochłaniające promieniowanie *etc.*²⁴

Embargo strategiczne a przepływ technologii wojskowych

W czasach zimnej wojny państwa, w których zaprowadzono ustrój socjalistyczny i komunistyczny, objęte zostały handlowym embargiem strategicznym przez państwa NATO, a zwłaszcza przez USA, które nadały ton relacjom gospodarczym Wschód–Zachód. Głównym celem embargo było dążenie do utrudnienia przepływu nowoczesnych technologii i *know-how* z terenu państw wysokorozwiniętych (od lat sześćdziesiątych należących do OECD) do państw uznanych za wrogie wobec obozu demokratycznego, przede wszystkim do państw zrzeszonych w RWPG i w Układzie Warszawskim oraz do ChRL²⁵.

Restrykcje handlowe powodowały ograniczenia w zakupie dokumentacji technicznej, urządzeń, podzespołów i surowców związanych z energiką jądrową, a także z bronią i amunicją. Zapobieganie wyciekowi tego typu materiałów (nukleonika, systemy uzbrojenia) nie stanowiło jednak

²² J. Chumiński, *Strukturalne uwarunkowania nieefektywności gospodarki socjalistycznej* [w:] *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, red. J. Chumiński, Wrocław 2010, s. 46.

²³ Korespondencja z tymi podmiotami zob. akta sprawy krypt. „Marul” (1987–1990), prowadzonej przez Wydział IV (współpraca z przemysłem) Departamentu I (AIPN, 02320/650).

²⁴ Za: M. Sikora, *Wsparcie informacyjne...*

²⁵ Szerzej na temat embargo zob. Z. Bako, *Wojna ekonomiczna*, Warszawa 1983; M. Mastanduno, *Economic Containment. CoCom and the Politics of East-West Trade*, Ithaca (NY) 1992; *East-West Trade and the Cold War*, red. J. Eloranta, J. Ojala, Jyväskylä 2005.

największego problemu dla państw NATO²⁶. Dużo trudniejsze niż kontrola znajdujących się w gestii wojska technologii było dla nich regulowanie wymiany towarowej w zakresie techniki, która posiadała tzw. podwójne zastosowanie, a więc cywilne i zarazem wojskowe. Ambivalentność ta dotyczyła początkowo głównie przemysłu metalurgicznego, maszynowego i obrabiarkowego, a od lat sześćdziesiątych coraz częściej elektroniki, automatyki i tzw. nowych materiałów (np. kompozytów). Zachodnie firmy chciały zwiększać inwestycje w bloku RWPG oraz sprzedawać tam więcej produktów i licencji, jednak kontrakty te podlegały regulacji tzw. CoCom (Coordinating Committee for the Multilateral Export Controls), tj. zlokalizowanej w Paryżu organizacji zrzeszającej delegatów resortów obrony i innych specjalistów z państw NATO i Japonii²⁷. CoCom opiniował wnioski firm zachodnich, przedkładał tamtejszym agencjom rządowym, w związku z planowaną sprzedażą do krajów objętych embargiem. Badanie wniosków obejmowało możliwe wojskowe zastosowanie dóbr lub licencji, których przeznaczenie zadeklarowane przez importera z bloku wschodniego było oficjalnie cywilne.

Wywiad i kontrwywiad zajmujące się przemysłem zbrojeniowym to kategoria skomplikowana do zdefiniowania. Wynika to po pierwsze z tego, że wiele surowców, prefabrykatów, komponentów i urządzeń (używanych przez siły lądowe, powietrzne, morskie, raketowe, specjalne), a także związków chemicznych oraz stosowanych w oprogramowaniu algorytmów matematycznych posiada ze swej natury podwójne zastosowanie – zarówno na rynku cywilnym, jak i w systemach uzbrojenia (por. wyżej)²⁸.

Stąd zresztą wynikało potencjalne zainteresowanie techniką zbrojeniową ze strony każdego z trzech pionów kierunkowych WNT PRL, dzia-

²⁶ Mimo że wywiady (w tym wojskowe) zarówno ZSRS, jak i państw satelickich osiągały doskonałe rezultaty na tym polu, wykradając amerykańskie i europejskie sekrety. Najlepszym przykładem jest bomba atomowa. Nie brakowało przypadków pomyślnego kopiowania systemów uzbrojenia lub ich komponentów, stosowanych w lotnictwie wojskowym, broni pancernej i w przemyśle okrętowym. Podsumowanie radzieckich operacji, głównie na podstawie ustaleń historyków zachodnich, dokonane zostało w pracy: S.W. Czertoprud, *Nauczno-techniczeskaja razwiedka. Ot Lenina do Gorbaczewa*, Moskwa 2002.

²⁷ Szerzej zob. M. Sikora, *USA, CoCom i embargo strategiczne. Kontrola dyfuzji technologii podwójnego zastosowania w czasie zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem PRL*, „Dzieje Najnowsze” 2018, R. 50, nr 4, s. 97–153.

²⁸ Współczesne klasyfikacje produktów wojskowych zob. witryny wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych kontrolujących od lat osiemdziesiątych handel bronią: <https://australiagroup.net/en/controllists.html> (broń biologiczna i chemiczna); <https://mtrc.info/mtrc-annex/> (broń zdalnie kierowana/raketowa); <http://zanggercommittee.org/publications.html> (materiały rozszczepialne); <https://www.wassenaar.org/control-lists/> (organizacja sukcesorska CoCom od 1994 r.), dostęp 6 IX 2021 r.

łających od 1955 r. jako zespoły Wydziału VI (następnie Wydziału VII) ds. WNT, a następnie jako wydziały Zarządu VII ds. WNT, w końcu jako wydziały Departamentu I²⁹. I tak w latach siedemdziesiątych wydział ds. elektroniki i informatyki poszukiwał wojskowych zastosowań systemów sterowania i dozoru (np. kierowania raketami, kierowania ogniem, detekcji, identyfikacji i śledzenia celów). Poszukiwano też oprogramowania projektowania wspomaganego komputerowo CAD (np. program STAAD wykorzystywany w projektowaniu kadłubów statków). Wydział ds. chemii i biotechnologii przy okazji swoich adresowanych do przemysłu cywilnego działań interesował się także bronią biologiczną i chemiczną oraz specjalnymi pokryciami powierzchni pojazdów wojskowych (np. pochłaniającymi fale radiowe czy maskującymi). W końcu wydział zajmujący się metalurgią, nowymi materiałami i energetyką siłą rzeczy otrzymywał ze strony polskiej zbrojeniówki zapytania związane ze specjalnymi stopami metali, kompozytami, spiekami węglowymi czy proszkami wykorzystywanymi w obróbce opancerzenia i armat czołgowych albo kadłubów samolotowych itd.³⁰ Do tego dochodziły termowizja (noktowizja), szyfrowanie danych, technika laserowa i najróżniejsze inne technologie optoelektroniczne znajdujące zastosowanie na polu bitwy – zwłaszcza tym zdefiniowanym w USA w czasach Roberta McNamary i testowania eksperymentalnego programu „Igloo White” w Wietnamie jako elektroniczne pole bitwy³¹.

Na forum organizacji CoCom wielokrotnie dyskutowano kontrakty proponowane przez rząd PRL albo polskie centrale handlu zagranicznego poszczególnym krajom NATO lub zarejestrowanym w nich firmom, które to kontrakty dotyczyły towarów lub technologii o podwójnym zastosowaniu.

Przykładowo pod koniec lat pięćdziesiątych pod obrady CoCom trafił temat zestawów 23-kanalowego systemu komunikacji samolotowej działającej w paśmie VHF. Eksperti brytyjscy nie widzieli ryzyka w sprzedaży tego sprzętu Polsce, gdzie jego użytkownikiem miał być Instytut Lotnictwa i dalej lotnictwo sportowe. Tymczasem Amerykanie zauważyli, że lotnictwo sportowe nie potrzebuje sprzętu o tego typu specyfikacji. Zarazem Waszyngton nie widział problemu w sprzedaży podobnego, ale tylko sześciokanalowego systemu przeznaczonego dla polskich samolotów rolniczych. W tym samym mniej więcej czasie cztery precyzyjne mierniki fal radiowych oferowane Polsce przez RFN

²⁹ Kolejne reorganizacje WNT omówiłem w: *Wyniki pracy...*, wstęp.

³⁰ Por. raporty WNT: *ibidem*.

³¹ P. Edwards, *The Closed World. Computers and the Politics in Cold War America*, Cambridge (Mass.) 1996, s. 3–8; Ł. Kamiński, *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Kraków 2009.

wzbudziły z kolei wątpliwości delegacji brytyjskiej. Oceniono, że mają one zastosowanie w badaniach nad energią mikrofalową wykorzystywaną w celach militarnych, co niosłoby niepotrzebne ryzyko. Odmówiono zatem tego kontraktu³².

Burzliwą dyskusję w CoCom wywołał natomiast zestaw Airborn Instrument Landing System (ILS), zamówiony w Wielkiej Brytanii zarówno przez Polskę, jak i Czechosłowację. USA sprzeciwiły się tej transakcji. Powodem były możliwe zastosowania wojskowe ILS i fakt, że systemy obrony przeciwlotniczej państw bloku wschodniego cierpiały wówczas, tj. w 1957 r., na brak zdolności wykonywania zadań w trudnych warunkach pogodowych, która to słabość – jak przekonywała delegacja amerykańska – przy zastosowaniu spornego systemu zostałaby częściowo zniwelowana. Ostatecznie mimo tych obiekcji po jednym zestawie ILS sprzedano do obu krajów socjalistycznych. Wkrótce jednak Belgia sprzeciwiła się sprzedaży Czechom dodatkowych ośmiu zestawów z uwagi na możliwe wykorzystanie systemu do wzmocnienia czeskich i sowieckich powietrznych sił zbrojnych. Zarazem delegacja belgijska aprobowała analogiczną transakcję do Polski. Tymczasem PRL i Czechosłowacja złożyły do rządu francuskiego zamówienie na dwa kolejne zestawy. Tym razem kontrowersje w CoCom wzbudziło włączenie przez Francuzów do oferty ILS także systemów PAR (Precision Approach Regulator) i LOSAAA (Local Observation System in the Approach Area of Airports), które to komponenty nie były wprawdzie niezbędne przy lądowaniu w dobrych warunkach pogodowych, jednak stawały się kluczowe, gdy te warunki się pogarszały. Zdawano sobie zarazem sprawę, że ułatwienie dla lotnictwa cywilnego wynikające z zastosowania systemu w wersji ILS PAR jest tożsame z ułatwieniem dla lotnictwa wojskowego. Mimo to i tym razem wniosek został ostatecznie zaakceptowany przez pozostałych delegatów³³.

Liczne były przypadki importowania z krajów CoCom prefabrykatów na potrzeby przemysłu elektronicznego, jak chociażby kryształów kwarcu mających zastosowanie w optyce, elektronice i urządzeniach naukowych. W 1957 r. zamówienie na nie złożyło w Wielkiej Brytanii przedsiębiorstwo państwowe Morska Obsługa Radiowa Statków³⁴. Już jednak rok później

³² Archives Diplomatiques La Courneuve (dalej AD), Coordinating Committee for the Multilateral Export Controls (dalej CoCom), Folder 1, 77. Tu i niżej, odwołując się do akt CoCom, używam jedynie sygnatury teczki, gdyż przytaczane informacje pochodzą na ogół z wielu różnych dokumentów (protokołów narad) zgromadzonych w jednej teczce. Dokument przywołuję w całości w sytuacji, gdy uznałem, że jest on istotny i tylko z niego czerpałem informacje.

³³ AD, CoCom, Folder 1, 69.

³⁴ *Ibidem*.

na forum CoCom odnotowano, że w ostatnim czasie Polska wykazuje wzmożone zainteresowanie tym produktem, co może świadczyć o rozbudowie potencjału radiokomunikacyjnego. Kwarce miał przy tym zastosowanie wojskowe w czołgach i samolotach myśliwskich³⁵.

W 1963 r. Amerykanie zgodzili się na sprzedaż specjalistycznego sprzętu stosowanego do kalibracji i testowania samolotowych systemów lądowania firmy Wilcox Typ 700-B, dostarczonego już wcześniej do Polski³⁶. Zaskakująca jest natomiast sprzedaż lekkiego dziesięciokanałowego lotniczego zestawu nadawczo-odbiorczego STR 9X/100 Towarzystwu Handlu Zagranicznego dla Elektrotechniki ELEKTRIM (w którym *notabene* na niejawnych etatach uplasowani byli współpracownicy WNT). Urządzenie trafiło bowiem do Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, która pracowała w dużej mierze na potrzeby lotnictwa wojskowego (w latach pięćdziesiątych samoloty MiG-15/Lim-1 i Lim 2, następnie śmigłowce Mi-1/SM-1 i SM-2). Zresztą w odpowiedniej adnotacji delegacji brytyjskiej zapisano z rozbijającą szczerością, że strona polska planuje wykorzystać urządzenie do prac BR nad nowym typem śmigłowca. Londyn nie dostrzegł żadnego ryzyka strategicznego, mimo że chodzić tutaj musiało o przygotowanie rozpoczętej w 1964 r. na licencji radzieckiej produkcji helikopterów Mi 2³⁷, których część do dnia dzisiejszego pozostaje w służbie niektórych państw świata.

Analiza dokumentów CoCom z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przyniosłaby zapewne kolejne liczne przykłady ukazujące złożoność rozpatrywania wniosków o udzielenie zgody na import dóbr posiadających podwójne zastosowanie. Są to jednak, pamiętajmy, przykłady prób legalnego nabycia takich dóbr. Towarzyszyły im próby nielegalne, nad którymi kontrolę sprawował Departament I MSW. Poniżej spróbuję dokonać przeglądu kilku takich przypadków.

Pomoc WNT dla Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Przykłady

WNT przekazywał materiały do struktur wojskowych PRL *via* Zarząd II SG od samego początku swojego istnienia w połowie lat pięćdziesiątych. W 1954 r. poprzez Polską Misję Handlową we Frankfurcie nad Menem

³⁵ AD, CoCom, Folder 1, 80.

³⁶ AD, CoCom, Folder 1, 96, Memorandum by the United States Delegation concerning the proposed export to Poland of one Bootom Glide Slope Signal Generators, CoCom, doc. 5376, [Paris], 9 VIII 1963, b.p.

³⁷ AD, CoCom, Folder 1, 90, Airborne Transmitter/Receiver for Poland Memorandum by the United Kingdom Delegation, CoCom doc. 4788, Paris, 10 III 1962, b.p.

nawiązano dialog z Güntherem Koschem, zatrudnionym w Federalnym Urzędzie Techniki Wojskowej i Zaopatrzenia zachodnioniemieckiego resortu obrony w Koblencji. Kosch z tytułu sprawowanych funkcji miał dostęp do problematyki lotnictwa wojskowego oraz marynarki wojennej RFN. Nim kontrwywiad niemiecki wpadł na jego trop pod koniec lat pięćdziesiątych, „Lax” zdążył przekazać wywiadowi cywilnemu prawie 130 wartościowych dokumentów, które trafiły następnie do polskiego wywiadu wojskowego i do ZSRS³⁸.

Zadania z zakresu przemysłu zbrojeniowego zajmują ważne miejsce w sprawozdaniach WNT z 1958 i 1960 r. Zbierano informacje na temat wszystkich podstawowych systemów uzbrojenia państw zachodnich (głównie jednak RFN), tj. bazowania naziemnego, lotniczego i morskiego, w tym z dziedziny broni raketowej, a także wszelkie informacje odnoszące się do prac nad biologicznymi i chemicznymi środkami bojowymi³⁹.

Z kolei w 1963 r. do wywiadu wojskowego trafiły z WNT zmicrofilmowane dokumenty techniczne z zakresu spawalnictwa aluminium o zastosowaniach wojskowych, a także wykaz francuskich ośrodków badawczych zajmujących się problematyką wojskowo-przemysłową⁴⁰. W 1964 r. do Zarządu II SG WNT przekazał informacje dotyczące „specjalnej tkaniny, odpornej na radioaktywność”⁴¹, a także zarejestrowane na taśmach filmy oraz dodatkowo dźwięk (na taśmach magnetofonowych), prezentujące manewry statku kosmicznego (bezzałogowej sondy) Ranger 7⁴².

W 1970 i następnie w 1972 r. (choć raczej na pewno i wcześniej sprawy te były jakoś uregulowane) rozgraniczono strefy wpływów służb specjalnych podległych MSW i MON, pozostawiając w gestii wywiadu cywilnego funkcję koordynatora w zakresie kontrwywiadu zagranicznego, a także spraw politycznych, ekonomicznych i WNT. Zarząd II pełnił taką funkcję tylko w zakresie wywiadu wojskowego⁴³.

³⁸ Za: W. Bagiński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017, t. 1, s. 322.

³⁹ AIPN, 01299/864, MSW, Departament I, Biuletyn dot. pracy na odcinku WNT w roku 1958 i aktualnych zadań w tym zakresie, Warszawa, 24 I 1959, k. 2–3; AIPN, 01299/865, Biuletyn dotyczy: pracy na odcinku WNT w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1960 r., b.d., k. 30–31.

⁴⁰ AIPN, 0649/3, Załącznik nr 1: wyniki pracy Wydziału Naukowo-Technicznego, b.d., k. 89–92.

⁴¹ *Ibidem*, b.d., k. 129–131.

⁴² AIPN, 0649/3, Załącznik nr 1: wyniki pracy Wydziału Naukowo-Technicznego, Warszawa, 13 I 1965, k. 142–144.

⁴³ Za: *Departament Pierwszy. Instrukcje i przepisy wywiadu cywilnego PRL z lat 1953–1990*, wstęp i red. nauk. W. Bagiński, wybór i oprac. W. Bagiński, A.K. Piekarska, Warszawa 2020.

W dziedzinie pozyskiwania techniki specjalnej pole współpracy resortów spraw wewnętrznych i obrony narodowej zdefiniowane zostało w 1974 r. MON zainteresowane było, co oczywiste, sprzętem ogólnowojskowym, materiałami i środkami wybuchowymi, ale także urządzeniami kodującymi, utajnianymi i zabezpieczającymi systemy łączności przed emisją ujawniającą. Z kolei MSW poszukiwało współpracy nie tylko na płaszczyźnie techniki kryminalistycznej i specjalnej, lecz także w kwestiach urządzeń szyfrujących i urządzeń do wytwarzania dokumentów szyfrowych i kluczy kodowych. Bardzo oględnie określono wówczas reguły pokrywania kosztów zakupów czarnorynkowych (wiadomo bowiem, że technika specjalna objęta była embargiem): „Odpowiednie placówki obu resortów za pośrednictwem swych przedstawicieli dokonują zakupów gotówkowych sprzętu i urządzeń specjalnych w krajach kapitalistycznych dla potrzeb obu resortów w ramach własnych limitów dewizowych”⁴⁴.

Jedną z najciekawszych operacji dotyczących przechwycenia *know-how* państw NATO była próba dotarcia do technologii podstawowego czołgu pola walki Leopard. Pozostawiła ona po sobie wyraźny ślad w aktach służb.

Pojazdy Leopard 1 i 2⁴⁵, zaliczane odpowiednio do drugiej i trzeciej generacji czołgów, były tematem, który wielokrotnie przewijał się w katalogu zadań WNT. Celem operacji, planowanej przez polski wywiad w kooperacji z wywiadem sowieckim i wschodniemieckim w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, był zakup kilku egzemplarzy czołgu Leopard 2A1, znajdującego się jeszcze na etapie prototypowym (czołgi te weszły do produkcji seryjnej w latach 1979–1980⁴⁶), a także pozyskanie dodatkowych kompletów wieży, armaty i oprzyrządowania optoelektronicznego do tego typu czołgu, wytwarzanych w koprodukcji niemieckiej firmy Rheinmetall i włoskiej OTO Melara.

Głównym zainteresowanym była strona polska, pragnąca skopiować niektóre rozwiązania zastosowane w Leopardzie przy modernizacji czołgów wytwarzanych na licencji radzieckiej w KUM Łabędy (T-54 i późniejsze wersje rozwojowe jak T-55 i T-72). Przewidywano, że transfer

⁴⁴ AIPN, 02385/136, Załącznik nr 13 pt. „Zasady współpracy w dziedzinie prac naukowo-badawczych i rozwoju techniki” do dokumentu pt. „Zasady współpracy Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” z 1974 r., k. 142–144.

⁴⁵ Czołgi te produkowane były od połowy lat sześćdziesiątych przez zachodniemiecką firmę Krauss-Maffei.

⁴⁶ Leopardy 2 były pod względem generacji ekwiwalentem amerykańskich czołgów Abrams oraz radzieckich T-80, wyprzedzając jednak obie te konstrukcje wejściem do służby o kilka lat wcześniej. Więcej na temat tej konstrukcji: M. Jerchel, *Leopard 2 Main Battle Tank 1979–1998*, Oxford 1998.

zachodnioniemieckiej technologii przyniesie efekty w postaci pięciokrotnego skrócenia czasu produkcji. Rosjanie zresztą także mieli być beneficjentami planowanego przerzutu. Już w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych Zarząd T (odpowiadający za wywiad naukowo-techniczny – z j. rosyjskiego NTR) Pierwszego Zarządu Głównego (tj. wywiad zagraniczny – z j. rosyjskiego PGU) KGB w kooperacji z SWT, czyli enerdowskim WNT (oraz prawdopodobnie w porozumieniu z wywiadem czechosłowackim StB) próbował sprowadzić na teren ZSRS komponenty systemu uzbrojenia czołgu Leopard 2 (konstrukcja ta rozwijana była w RFN od drugiej połowy lat sześćdziesiątych, początkowo we współpracy z USA, przechodząc po drodze liczne modyfikacje). W 1974 r. na skutek przeciwdziałania zachodnioniemieckiego kontrwywiadu wojskowego (MAD) operacja przerzutu sprzętu szlakiem przez Szwajcarię do Pragi nie powiodła się. W 1976 r. ponownie bezskutecznie usiłowano zdobyć elementy systemu kierowania ogniem⁴⁷. Pewne sukcesy odnieśli natomiast Polacy. W 1975 r. uzyskano bliżej nieokreślone materiały dotyczące zastosowanych w czołgu rozwiązań konstrukcyjnych, dokumentację technologiczną obróbki wieży i korpusu czołgu⁴⁸.

Interesy strony wschodnioniemieckiej w nowej próbie przerzutu pozostają niejasne. Jest dość prawdopodobne, że jej włączenie do operacji wynikało z posiadanych przez SWT aktywów agenturalnych na terenie RFN.

Dostawę kompletnego czołgu oferowała Polakom jedna z firm angielskich współpracujących ze służbami specjalnymi UW, domagająca się 2 mln USD za jeden egzemplarz. Płatność miała być zrealizowana w formie nieodwracalnej akredytywy otwartej we wskazanym przez firmę banku na terenie Szwajcarii. Wypłata 50 proc. tej akredytywy miała nastąpić natychmiast (tj. dosłownie w ciągu jednego dnia) po wstępnym obejrzeniu i ocenie czołgu przez przedstawicieli NRD i PRL (i być może ZSRS) i podpisaniu przez nich *Certificate of Acceptance*. Pozostałe 50 proc. miało trafić do angielskiej firmy dopiero po szczegółowym sprawdzeniu podzespołów przez specjalistów (prawdopodobnie mogło się to rozciągnąć w czasie na tygodnie). W treści akredytywy, w rubryce „tytuł płatności” figurować miała „stal transformatorowa”. Czołgi pochodziły z terenu RFN i oficjalnie miały być transportowane do Indii, Iranu lub Arabii Saudyjskiej, w zależności od tego, w którym z tych krajów uda się (poprzez kanały oficjalne lub agenturalne) uzyskać tzw. *end-user certificate*, niezbędny do legalnego wywozu sprzętu ze strefy CoCom. Do tego kraju miał się też

⁴⁷ F.W. Schlomann, *Operationsgebiet Bundesrepublik. Spionage, Sabotage und Subversion*, München 1985, s. 221–222.

⁴⁸ *Wyniki pracy...*, s. 121.

istotnie udać samolot czarterowy wylatujący z RFN, jednak po uprzednim wylądowaniu i wylądowaniu czołgów na lotnisku w Dreźnie lub Warszawie. Jakkolwiek ostatecznie do operacji w planowanej postaci nie doszło, to WNT za pośrednictwem kanałów nieoficjalnych związanych ze Zjednoczeniem Przemysłu Obrabiarkowego PONAR sprowadził do Polski centrum obróbki wieży czołgu Leopard 2A1 z firmy OTO Melara⁴⁹.

Inna operacja z tego okresu to chyba najlepiej znana polskiej opinii publicznej – i nagłośniona także w USA – sprawa Zacharskiego-Bella. Dużo mniej popularny w mediach polskich, choć niekoniecznie amerykańskich, był zaś przypadek agentów o pseudonimach „Eagle” (William Bell Hugle) i „Jimo” (James Durward Harper). Terenem realizacji obu tych przedsięwzięć była głównie Kalifornia. Obie operacje zostały ostatecznie zdekonspirowane przez amerykańskie służby specjalne, jednak w bloku wschodnim postrzegano je jako ogromne sukcesy, gdyż umożliwiły poznanie amerykańskich tajemnic wojskowych nie tylko o charakterze technicznym czy taktycznym, lecz również strategicznym.

Werbunek agenta „Jimo” był pochodną sprawy „Eagle’a”, w ramach której w latach siedemdziesiątych PRL sprowadziła z USA przez Malezję linię produkcji układów scalonych dużej skali integracji (LSI) dla zakładów TEWA w Warszawie⁵⁰. Ubocznym efektem tej operacji, w sumie obfitującej w niedociągnięcia i opóźnienia, było „wrogie” przejście przez WNT łańcucha dostawców od ostatecznie skompromitowanego agenta „Eagle”.

„Eagle” świadomie naprowadził polski wywiad na przyszłego „Jimo”, oczekując prawdopodobnie pewnych udziałów w zysku bez ponoszenia zbyt wielkiego ryzyka (zakładając, że za „Eaglem” nie kryła się inspiracja CIA). Do zapoznania Jamesa Harpera („Jimo”) z oficerami Departamentu I MSW doszło w 1975 r. w toku serii spotkań, które w Warszawie, Genewie i Wiedniu zorganizował pracownik WNT Zdzisław Przychodzień. Szybko też za obopólną zgodą Przychodnia i Harpera sam „Eagle” został odsunięty na boczny tor. Przez kolejne pięć lat nie wydarzyło się jednak nic spektakularnego. Możliwość dostarczenia fenomenalnego materiału pojawiła się z chwilą poznania i poślubienia przez „Jimo” Ruby Louise Schuler. Nowa żona przedsiębiorcy zatrudniona była bowiem na stanowisku sekretarki

⁴⁹ Za: M. Sikora, *Współpraca Departamentu I MSW...*

⁵⁰ Więcej: M. Sikora, *Cooperating with Moscow, Stealing in California. Poland's Legal and Illicit Acquisition of Microelectronics Knowhow from 1960 to 1990* [w:] *Histories of Computing in Eastern Europe. IFIP WG 9.7 International Workshop on the History of Computing*, red. Ch. Leslie, M. Schmitt, Springer 2019, s. 165–195.

w firmie System Controls w Palo Alto, figurującej na liście tzw. kontraktorów rządowych w zakresie systemów obronności USA.

Kulminacją współpracy był przyjazd agenta do Warszawy w czerwcu 1980 r. wraz z dokumentacją systemu obrony opartego na międzykontynentalnych pociskach balistycznych (ICBM) LGM-30G Minuteman. „Jimo” przywiózł ze sobą szczegółowe plany dyslokacji i *Ordre de Bataille* w stanach Wyoming, Nebraska, Nevada i Dakota Północna. Jeszcze inne dokumenty dotyczyły satelitów szpiegowskich USA oraz prac studialnych, prognoz i analiz poświęconych strategii obronnej i stanu wyjątkowego na wypadek wojny z UW⁵¹. Dokumentacja była oceniana wstępnie na miejscu przez grupę (być może nawet kilkunastoosobową) oficerów wywiadu, wojskowych i ekspertów sowieckich, którzy specjalnie na tę okazję również przybyli do Warszawy.

Potem spotkano się z agentem jeszcze kilka razy, każdorazowo na terenie Meksyku. Współpracę zakończono *de facto* w grudniu 1981 r. Na transakcjach z Polakami i Sowietami „Jimo” zarobił kwotę rzędu ćwierć miliona USD⁵².

„Jimo” był od samego początku prowadzony przez Przychodnia (potem jeszcze przez innego wysoko postawionego pracownika WNT). Sprawę tę objęto ścisłą tajemnicą także w obrębie WNT i samego Wydziału VI⁵³, co mogło być spowodowane nadzorem, jaki od pewnego momentu rozciągało nad nią PGU KGB. Od samego też początku operację realizowano z ograniczonym zaufaniem do źródła, podejrzewając, że Harper może być powiązany z CIA. W zasadzie od pewnego momentu współpracę kontynuowano głównie na prośbę KGB, gdyż strona polska nie odnosiła korzyści ekonomicznych, a tych poznawczych z zakresu techniki zbrojeniowej i zaawansowanej technologii kosmicznej i tak nie była w stanie wykorzystać. Przy tym – jak wynika z późniejszych informacji Przychodnia – wywiad sowiecki bynajmniej nie był zainteresowany przejęciem tego kontaktu, co też jest frapujące.

We wrześniu 1981 r., być może przestraszony ujawnioną właśnie przez media amerykańskie aferą Zacharskiego i Bella (zob. dalej) lub też kierowany innymi pobudkami, Harper rozpoczął negocjacje z CIA za pośrednictwem wynajętego prawnika (nie ujawniając tym samym swoich personaliów służbom amerykańskim, co wynikało z zasad tajemnicy adwokackiej). W 1983 r. sprawa trafiła do FBI, a ono rozpoczęło inwigilację

⁵¹ AIPN, 3558/5 t. 2, Doniesienia medialne z prasy zachodniej w sprawie Hugle/Harper, 1983, s. aplikacji IPN DigiArch (dalej s. digiarch) 166.

⁵² *Ibidem*, s. digiarch 139–178.

⁵³ Por. ustalenia komisji badającej skutki zdrady Jerzego Korycińskiego: AIPN, 3558/5 t. 1, s. digiarch 93–100.

i kompletowanie materiałów dowodowych, a w końcu zatrzymało agenta. Przy okazji sprawę nagłośniono za oceanem medialnie. Harper skazany został na dożywotnie więzienie⁵⁴. Dużo bardziej dwuznaczny Huggle ostatecznie wyszedł z afery obronną ręką, a o jego szpiegowskim wątku w środowisku przedsiębiorców z Kalifornii w ogóle z czasem zapomniano⁵⁵.

Wśród hipotez stawianych w polskim wywiadzie po tej aferze wskazywano, iż ujawnienie opinii publicznej, że ZSRS poznał sekret systemu Minuteman trzeciej generacji, miało przekonać Kongres – i rzeczywiście przekonało – do podtrzymania forsowanego przez administrację Reagana bardzo wysokiego budżetu na modernizację strategicznego systemu obrony do technologii rakiet MX. Drugim benefitem miało być wytoczenie argumentów przeciwko niezwykle silnej fali protestów, jakie ogarnęły Europę Zachodnią w związku z powziętymi przez NATO planami rozmieszczenia na kontynencie rakiet średniego zasięgu Pershing II i Cruise, zrealizowanymi ostatecznie w 1983 r.⁵⁶ Trzecim celem wydawało się podbudowanie społecznego prestiżu CIA poprzez eksponowanie uciekiniera z polskiego WNT Jerzego Korycińskiego (jako tego, który wydał Harpera) i jego roli w pogrążeniu polskiego wywiadu i jego operacji⁵⁷.

Mimo tych kontrowersji wartość informacji uzyskanych od „Jimo” do dzisiaj czyni to źródło jednym z najbardziej wartościowych z punktu widzenia wyścigu zbrojeń pomiędzy Wschodem i Zachodem⁵⁸.

W tym samym rządzie stawia się też sprawę Zacharski–Bell. Już po pierwszych kilkunastu miesiącach realizacji przyniosła ona olśniewające rezultaty dla WNT PRL. Później historia werbunku Williama Bella („Pato”) przez kontakt operacyjny WNT Mariana Zacharskiego („Pay”), stała się nawet kanwą filmu instruktażowego, nakręconego na potrzeby szkolenia kadry Departamentu I⁵⁹. Jest ona także opisywana w sowieckiej literaturze fachowej jako jeden z największych sukcesów wywiadów państw RWPG⁶⁰. Szczegóły finezyjnego dialogu operacyjnego podjętego przez Zacharskiego, reprezentującego firmę Polamco (Polish American

⁵⁴ Zob. <https://www.zawszczujni.pl/2015/08/as-wywiadu-z-czasow-prl-ktory-realizowa.html>, dostęp 6 IX 2021 r.

⁵⁵ Zob. <https://www.eetimes.com/william-huggle-silicon-valley-pioneer-and-semi-founder-dead-at-76/>, dostęp 6 IX 2021 r.

⁵⁶ B. Stöver, *Der Kalte Krieg 1947–1991. Geschichte eines radikalen Zeitalters*, Bonn 2007, s. 421–426.

⁵⁷ AIPN, 3558/5, t. 2, Analiza materiałów prasowych w sprawie Harpera, s. digiarch 180–189.

⁵⁸ Por. S.W. Czertoprud, *Nauczno-techniczna rozwiadka...*

⁵⁹ AIPN, 002559/22, t. 12.

⁶⁰ S.W. Czertoprud, *Nauczno-techniczna rozwiadka...* Zob. rozdział 7 pt. *Bratskaja pomoszcz iz wostocznoj Ewropy*.

Machinery Company)⁶¹ na terenie Kalifornii, a przy tym współpracującego z rezydenturą wywiadu w Chicago i dalej z Wydziałem VI w Warszawie, opisane zostały dostatecznie we wspomnieniach bohatera tamtych wydarzeń⁶², a także przez historyków IPN⁶³.

W zasadzie w powszechnej opinii była to operacja modelowa, w której na skutek talentu Zacharskiego i szczęśliwego splotu kilku czynników osiągnięto efekt synergii. Do tego dochodziło znaczenie obiektu, do którego niemal nieograniczony dostęp miał Bell, czyli firmy Hughes Aircraft (obecnie część koncernu Raytheon).

W latach 1978–1979 „Pato” przekazał lub wypożyczył Zacharskiemu (który następnie wykonywał kopie lub fotografie) materiały dotyczące wielu systemów elektroniki radarowej i systemów kierowania ogniem (instalowanych w amerykańskich statkach powietrznych F-5, -14, -15, -16, -18), uzbrojenia taktycznego, obrony przeciwlotniczej, długofalowych (do 2000 r.) programów BR sił zbrojnych USA oraz analizy zagrożeń ze strony państw UW⁶⁴.

Identycznie jak w sprawie „Jimo” szybko okazało się, że wartość materiałów dostarczanych przez agenta nie tyle przekracza, ile technicznie „przeskakuje” o całe generacje możliwości polskiej zbrojeniówki, co uniemożliwia ich szczegółową interpretację oraz absorpcję, choć oczywiście wywiad wojskowy skrzętnie z nich korzystał. „Z pomocą” nadeszli jednak Rosjanie, którzy równie chętnie jak w przypadku „Jimo” ekspediowali do Polski ekspertów oceniających w trybie przyspieszonym dokumenty otrzymane przez polski wywiad.

Od września 1979 r. z uwagi na bezpieczeństwo agenta spotkania przeniesiono do Europy (Austria, Szwajcaria). KO „Pay” wykorzystywany był tylko do wypłacania agentowi wynagrodzenia, dzięki czemu unikano konieczności szmuglowania środków przez granice. W sumie do 1981 r. „Pay” zapłacił swojemu koledze za „pomoc w sprzedaży obrabiarek” łącznie ponad 100 tys. USD. Ponadto „Pato” przyjął złote monety o wartości zbliżonej do 100 tys. USD⁶⁵.

⁶¹ Kapitałowo firma ta powiązana była z Metalexportem, a jej głównym obszarem działania był rynek obrabiarek i maszyn. Firma oferowała sprzedaż i serwis wyrobów zakładów Zjednoczenia PONAR, w tym np. RAFAMET, BEFAMA, Poremba, Cegielski i in.

⁶² M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009.

⁶³ W. Bułhak, P. Pleskot, *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014 (rozdział poświęcony M. Zacharskiemu).

⁶⁴ AIPN, 3558/5, t. 1, Fr. Powalowski, Naczelnik Wydziału VI, Analiza sprawy agenturalnej krypt. „Pato”-„Pay”, Warszawa, 3 VII 1981, s. digiarch 141–153.

⁶⁵ *Ibidem*.

Realizację sprawy przerwano w połowie 1981 r. na skutek rozpracowania „Pato” przez FBI i aresztowania „Paya”. Nie bez słuszności Jerzy Cześniak, kierujący WNT w latach realizacji sprawy, twierdził w 1983 r., że wpadka oznaczała automatycznie dewaluację materiałów uzyskanych od „Pato”, gdyż przeciwnik (USA), dowiedział się, że „my wiemy”. Ryzyka tego byli jednak w pełni świadomi Rosjanie, którzy naciskali na forsowną eksploatację „Pato” pomimo rosnącego zagrożenia ze strony amerykańskiego kontrwywiadu. Na Polaków naciskał osobiście generał Leonid Zajcew, szefujący sowieckiemu Zarządowi T PGU KGB (tj. wywiadowi naukowo-technicznemu)⁶⁶. Presję tę przekazywał na niższe szczeble wice-minister, a następnie minister spraw wewnętrznych Mirosław Milewski. Również inne wysoko postawione figury MSW i KGB wiedziały o operacji i należały na jej kontynuowanie, argumentując, że „taka sprawa wywiadowi trafia się raz na sto lat”⁶⁷.

Jeszcze w 1979 r. Kongres USA przyjął nową ustawę (*Export Administration Act*) o zarządzaniu eksportem, która wprowadzała pojęcie technologii krytycznych pod względem wojskowym (*Militarily Critical Technologies*) i miała za zadanie uszczelnienie kontroli obrotu dobrami podwójnego zastosowania⁶⁸. Inwazja Armii Sowieckiej w Afganistanie była katalizatorem dla dalszej eskalacji sankcji i restrykcji handlowych wobec państw komunistycznych. W 1985 r. sformowano przy CoCom tzw. Security and Technology Expert Meeting – gremium, które zajmowało się oceną możliwości stosowania określonych technologii cywilnych w celach wojskowych⁶⁹. W latach osiemdziesiątych powstało kilka podobnych do CoCom grup monitorujących międzynarodowy handel bronią (Australian Group, Zangger Committee, MTCR).

Radykalizacja polityki CoCom zbiegła się w czasie z katastrofą wywiadu ZSRS w obszarze nauki i techniki. W latach 1981–1982 Władimir Wietrow, pracownik sowieckiego NTR (odpowiednika WNT), ujawnił francuskim służbom specjalnym siatki NTR PGU KGB w Europie

⁶⁶ Na temat Zajcewa zob. L. Pawlikowicz, *Aparat centralny I Zarządu Głównego KGB jako instrument realizacji globalnej strategii Kremla 1954–1991*, Warszawa 2013, s. 204.

⁶⁷ AIPN, 3558/5, t. 2, Notatka Jerzego Cześniaka (odpowiedzi na pytania Komisji), 14 XII 1983, k. 116–117.

⁶⁸ B.B. Weyhrauch, *Operation Exodus. The United States Government's Program to Intercept Illegal Exports of High Technology*, t. 7, art. 2, „Computer/Law Journal” 1986, nr 203, s. 209.

⁶⁹ *Ibidem*.

Zachodniej, powodując masowe ekspulsje radzieckich „dyplomatów” i aresztowania ich współpracowników. Miało to daleko idące skutki dla współpracy wywiadowczej pomiędzy ZSRS a pozostałymi sojusznikami z UW i RWPG. Moskwa musiała wówczas bardziej otworzyć się na satelitów, wtajemniczając ich głębiej niż kiedykolwiek wcześniej w interesujące ją technologie cywilne i wojskowe. Zyskiem miało być zagospodarowanie zasobów wywiadowczych państw RWPG na zasadzie outsourcingu na potrzeby gospodarcze i obronne ZSRS.

W 1986 r. do wywiadu PRL trafiły z Moskwy wykazy zawierające tematy interesujące Rosjan, sformułowane oddzielnie dla przemysłu zbrojeniowego oraz gospodarki cywilnej. Interesująca nas tutaj lista „wojskowa”, sporządzona najprawdopodobniej przez Komisję Przemysłu Wojskowego przy Prezydium Rady Ministrów ZSRS (Komissija Priezidiuma Sowietia Ministrow SSSR po Wojenno-Promyszlennym Waprosam), uwzględniała 26 tematów, przy czym z ich numeracji jednoznacznie wynika, że łączna liczba zagadnień wynosiła co najmniej 52 (taki jest najwyższy numer uwidoczony na liście przekazanej Polsce)⁷⁰. Oznacza to, że KGB uznało *a priori*, że polski wywiad nie ma możliwości udzielenia pomocy w pozostałych obszarach. Być może informacją o chęci pozyskania niektórych technologii w ogóle nie chciano się z Polakami dzielić. Należy przyjąć, że podobne listy (zawierające mniej lub bardziej zmodyfikowane komplety tematów) trafiły do pozostałych bratnich służb. W przypadku listy „cywilnej”, zestawionej prawdopodobnie przez Państwowy Komitet ds. Nauki i Techniki (Gosudarstwiennyj Komitet Sowietia Ministrow SSSR po Naukie i Tiechnike [GKpNiT], do 1978 r. usytuowany przy Radzie Ministrów ZSRS), do polskiego WNT przekazano 29 z co najmniej 43 tematów, a więc około dwóch trzecich katalogu⁷¹.

Lista wojskowa stanowi *signum temporis* relacji radziecko-amerykańskich w połowie lat osiemdziesiątych. Wyziera z niej strach Kremla przed napadem jądrowym z użyciem systemów bazowania orbitalnego, a także przed wykorzystaniem przestrzeni kosmicznej do ataku przy użyciu broni konwencjonalnej. Na wykazie figurują technologie, które jeszcze kilkanaście lat wcześniej stanowiły co najwyżej obiekt fascynacji pisarzy gatunku *science fiction*, zaś obecnie – jak zakładało kierownictwo partyjno-rządowe ZSRS – mogły znajdować się na etapie wdrożenia w siłach zbrojnych USA.

⁷⁰ AIPN, 02271/21, t. 22, cz. 2, Wykaz priorytetowych zagadnień naukowo-technicznych o charakterze wojskowym, b.m. i d., k. 258–269 (PDF).

⁷¹ *Ibidem*, Wykaz priorytetowych zagadnień naukowo-technicznych dot. problematyki gospodarczej, b.m. i d., k. 246–257 (PDF).

SDI i militaryzacja kosmosu jako szczególny obiekt zainteresowania wywiadowczego państw Układu Warszawskiego

Eksploracja kosmosu (w tym tzw. ciał niebieskich) czy choćby tylko wykorzystanie orbity okołoziemskiej potencjalnie oferowały różnego rodzaju możliwości, w tym również te, z których korzystamy obecnie (mapowanie powierzchni kuli ziemskiej, geolokalizacja i telekomunikacja). W latach osiemdziesiątych przestrzeń kosmiczna postrzegana była na świecie głównie w kategoriach militarnych, nawet jeśli od 1958 r. obowiązywała konwencja o wyłącznie pokojowym jej wykorzystaniu i zakazie rozmieszczania broni masowego rażenia na orbicie okołoziemskiej, do czego asumpt dała w 1957 r. pomyślna misja Sputnika – pierwszego sztucznego satelity ziemi⁷². W kolejnych latach USA skoncentrowały się na badaniu Księżyca (m.in. program Apollo), natomiast ZSRS – na budowie stacji orbitalnej i zasilaniu jej ludźmi (programy Sojuz i Salut)⁷³.

W 1967 r. ZSRS i USA podpisały tzw. traktat kosmiczny, zapewniający swobodny przelot satelitów nad terytorium wszystkich państw. Oba państwa przystąpiły do intensywnych prac naukowych i tworzenia infrastruktury do pokojowej eksploracji kosmosu, co jednak nie wykluczało definitywnie ewentualnej konwersji tej infrastruktury na cele militarne. Umowa z 1967 r., mimo że *de facto* „neutralizowała” strefę kosmiczną, nie odnosiła się np. do szczególnie wrażliwej kwestii wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do prowadzenia wywiadu. Część specjalistów uważała, że wywiad tego typu jest korzystny z punktu widzenia zachowania pokoju, gdyż umożliwia wzajemne monitorowanie się i kontrolę zbrojeń, a tym samym prewencję (zachodzi tu zatem sytuacja „wyższej konieczności”). Szczególnie ważnym przykładem zastosowania satelitów (tzw. nuklearnych) było monitorowanie poziomu radioaktywności w związku z przestrzeganiem traktatu o nieprzeprowadzaniu prób z bronią atomową z 1963 r. w kosmosie, w atmosferze i pod wodą⁷⁴. Podpisany w 1972 r. między USA i ZSRS traktat o redukcji zbrojeń strategicznych SALT (Strategic Arms Limitation Treaty) dopuszczał w jednej z klauzul prowadzenie działalności wywiadowczej w przestrzeni kosmicznej poprzez

⁷² Szerzej zob. M. Brzezinski, *Wschód czerwonego księżycy. Wyścig supermocarstw o dominację w kosmosie*, tłum. A. Sak, Kraków 2009.

⁷³ Z. Brodecki, M. Polkowska, *Gwiazdne wojny. Fikcja czy bliska rzeczywistość?*, „Krytyka Prawa” 2018, t. 10, nr 3, s. 197–202.

⁷⁴ AIPN, 001708/3383, M. Hejduk, M. Gawor, „Prawne aspekty militaryzacji kosmosu”, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem ppłk. mgr. H. Dąbrowskiego, WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, Legionowo 1988, s. 17–18, 34 (PDF).

umieszczenie tam odpowiednich „narodowych środków satelitarnych” w celu kontrolowania zbrojeń państw obcych⁷⁵.

Bodźcem do wzmożonych prac koncepcyjnych nad wykorzystaniem broni lokalizowanej w kosmosie (stacje wyposażone w rakiety poruszające się trajektorią orbitalną, lasery promieni gamma lub rentgena czy rozwijane w USA satelity przechwytyjące) stał się program SDI ogłoszony publicznie przez Ronalda Reagana wiosną 1983 r. To z kolei uruchomiło lawinę pytań wojskowych i naukowców w ZSRS, a ich pokłosiem były zadania i obszary zainteresowania przekazywane polskiemu wywiadowi cywilnemu w połowie lat osiemdziesiątych. Obawy budziła nie tylko możliwość wykorzystania orbity do ataku nuklearnego, ale przede wszystkim do obrony przeciwrakietowej. Tymczasem od 1972 r. oba supermocarstwa trzymały się postanowień traktatu ABM (*Anti-Ballistic Missile*), zobowiązujących strony do rezygnacji z systemów obrony terytorium całego kraju przed napadem rakiety⁷⁶. Efektem miało być utrzymanie w mocy niepisanej doktryny MAD (*Mutual Assured Destruction*), wedle której potencjały nuklearne USA i ZSRS oraz możliwość ich błyskawicznego zastosowania gwarantować miały zniszczenie nie tylko ofiary napadu, lecz także agresora, tj. państwo, które sięgnie po broń atomową jako pierwsze. Efektywna obrona przeciwrakietowa mogła tymczasem zaburzyć tę równowagę⁷⁷.

Pod względem technicznym równowaga pomiędzy supermocarstwami zachwiana została nie tyle przez ogłoszenie SDI (gdyż w wielu częściach technologii składowe tego programu nie istniały lub znajdowały się na wczesnym stadium rozwoju), ile przez oddanie do użytku i pomyślne przetestowanie przez USA pierwszych promów transportu kosmicznego typu *shuttle*, stanowiących podstawowy komponent budowy SDI. W jednym z opracowań MSW czytamy na ten temat:

Możliwości wojskowe nowego typu pojazdu kosmicznego są przełomowe i uznany on został za „superbroń” lat osiemdziesiątych, która pod względem znaczenia strategicznego dorównuje skonstruowaniu bomby atomowej. Prom ten ma być wykorzystywany do takich zadań jak: montowanie na orbicie wojskowych stacji orbitalnych, zdejmowanie z orbity satelitów i pojazdów kosmicznych oraz dostarczanie ich na ziemię, wynoszenie w przestrzeń kosmiczną kilkunastotonowych satelitów zwiadowczych. Astronauci mogą z pokładu promu śledzić ruchy wojsk, samolotów i okrę-

⁷⁵ *Ibidem*, s. 18 (PDF).

⁷⁶ Na mocy dodatkowego protokołu z 1974 r. USA i ZSRS zgodziły się co do możliwości posiadania jednego systemu o charakterze lokalnym. ZSRS zbudował go wokół Moskwy, a USA – w Dakocie Północnej. Układ wygasł w 2002 r.

⁷⁷ Szerzej zob. Ł. Kamiński, *Technologia i wojna przyszłości...*, s. 320–321.

tów, obserwować rozmieszczenie pocisków raketowych, dokonywać napraw wojskowych systemów łączności satelitarnej⁷⁸.

Program SDI wykorzystywał lukę w przepisach dotyczących demilitaryzacji przestrzeni kosmicznej, gdyż nie postulował rozmieszczenia broni masowego rażenia (zabronionej prawem międzynarodowym), a jedynie broni konwencjonalnej (np. cząsteczkowej czy laserowej), dostatecznie precyzyjnie tym prawem niezdefiniowanej, a mogącej skutecznie niszczyć rakiety balistyczne, tym samym naruszając postanowienia ABM⁷⁹.

Podobnie jak na Ziemi, tak i w przestrzeni kosmicznej zmorą legislatorów stał się problem podwójnego zastosowania urządzeń, tj. do celów cywilnych i militarnych. Nietrudno sobie bowiem wyobrazić, że satelita rozpoznania elektronicznego może śledzić ruchy wojsk czy zaburzyć odbiór stacji radarowych przeciwnika, satelita fotograficzny – zmapować bazy wojskowe i stanowiska wyrzutni, satelita ostrzegawczy – zidentyfikować nadciągającą raketę, satelita wyposażony w czujniki operujące w paśmie podczerwieni – śledzić źródła ciepła w morzach i oceanach, w tym okręty podwodne, zaś satelita meteorologiczny – opracowywać prognozy na potrzeby uderzeń taktyczną bronią jądrową, biologiczną czy chemiczną⁸⁰. Tu z kolei szczególne miejsce zajmowało ewentualne monitorowanie globalnych zjawisk pogodowych spowodowanych masową detonacją głowic nuklearnych i emisją pyłów radioaktywnych do atmosfery oraz ich opadem. Naukowcy tworzący symulacje konfliktu z użyciem broni jądrowej spodziewali się nawet zmian o charakterze klimatycznym, w tym wystąpienia tzw. zimy nuklearnej⁸¹.

Wspomniany na końcu poprzedniego rozdziału wykaz Komisji Przemysłu Wojennego przekazany Departamentowi I przez PGU KGB w połowie lat osiemdziesiątych nawiązuje do naszkicowanej tu właśnie problematyki, precyzując zainteresowanie sił zbrojnych ZSRS, a zarazem pośrednio ujawniając słabe punkty bloku wschodniego.

W skrócie – obok broni konwencjonalnej oraz broni biologicznej i chemicznej wykaz ten obejmował broń masowego rażenia i broń perspektywicznej generacji, w tym tę jądrową. Rosjan interesowały

⁷⁸ AIPN, 001708/3383, M. Hejduk, M. Gawor, „Prawne aspekty...”, s. 22–23 (PDF).

⁷⁹ *Ibidem*, s. 24–25 (PDF).

⁸⁰ *Ibidem*, s. 32 (PDF).

⁸¹ *Ibidem*, s. 37 (PDF). Por. L. Badash, *A Nuclear Winter's Tale. Science and Politics in the 1980s*, Cambridge 2009.

m.in. systemy broni montowane na statkach powietrznych i kosmicznych, w tym te przeznaczone do umieszczenia na orbicie okołoziemskiej, stacje orbitalne, środki przemieszczania się i manewrowania w kosmosie o przeznaczeniu wojskowym oraz środki kontroli przestrzeni kosmicznej, w tym systemy wczesnego wykrywania i powiadamiania o napaści raketowo-jądrowej. Wśród wymienionych w wykazie tematów interesujących Rosjan odnajdujemy też: broń geofizyczną, oddziaływanie na litosferę, atmosferę i jonosferę, w tym wpływanie na procesy pogodowe i klimatyczne, inicjowanie trzęsień ziemi i tsunami, generowanie deszczu i mgły, aktywowanie wulkanów, a ponadto broń wiązkową, laserową i plazmową, w tym metody i technikę przyśpieszania naładowanych cząstek, systemy naprowadzania, śledzenia i kierowania ogniem czy wzbudzanie silnego pola elektromagnetycznego⁸².

Niestety do tej pory w aktach pozostawionych przez WNT nie udało się odnaleźć konkretnej sprawy np. typu rozpracowania obiektowego, ani też teczki tematycznej, która dotyczyłaby całości programu SDI lub któregoś jego komponentu. Może to świadczyć albo o tym, że materiały te zostały wybrakowane lub zniszczone w okolicach 1990 r., albo o tym, że polski wywiad nie przyłożył się do tego zadania zleconego przez „Wielkiego Brata”, który już wówczas chylił się ku upadkowi.

Na marginesie można jedynie zasygnalizować, że broń niekonwencjonalna (ABC) interesowała już wcześniej polski WNT, przy czym trudno ustalić, który państwowy podmiot był tu głównym inicjatorem poszukiwania informacji – armia czy przemysł. W latach siedemdziesiątych WNT rozpoznawał potencjały produkcyjne zachodnich koncernów zdolnych do wytwarzania broni chemicznej i biologicznej/bakteriologicznej (rozpracowanie obiektowe „Mojra” i skojarzone z nim sprawy o kryptonimach „Alund” oraz „Pocisk”⁸³). W jednej z analiz WNT z końca lat osiemdziesiątych czytamy: „Rezultaty badań w ośrodkach zajmujących się inżynierią genetyczną i biotechnologią znajdują się w sferze zainteresowania kręgów militarnych i ekologów. Techniki te otwierają bowiem nowe możliwości produkcji broni biologicznych oraz wprowadzenia nowych metod ochrony zasobów wodnych i biosfery”⁸⁴.

Wydział chemiczny (od 1973 r. – II, po 1977 r. – V) WNT interesował się także innymi aspektami techniki wojskowej, niekoniecznie związanymi z bronią ABC. Spójrzmy na fragment sprawozdania za okres 1983–1985

⁸² M. Sikora, *Zakres zainteresowania...*

⁸³ AIPN, 01593/180; 01593/158; 01593/157.

⁸⁴ AIPN, 02320/245, t. 1, Plan pracy w sprawie tematycznej krypt. „Chemikon”, Warszawa, 22 XI 1988, k. 8–12.

rezydentury „Chemia”, uplasowanej w resorcie przemysłu chemicznego. W punkcie dotyczącym materiałów zdobytych przez WNT w związku z „rozwojem produkcji na rzecz wzmocnienia potencjału obronnego kraju” wymienia się tu następujące pozycje:

1. Dokumentacja technologiczna produkcji TNT i HX, którą przemysł wykorzystuje w pracach badawczych nad modernizacją istniejących procesów wytwarzania tych materiałów wybuchowych jak też [do] doskonalenia używanych metod kontroli analitycznej i ruchowej. 2. Dokumentacja technologiczna wytwarzania mieszanin wybuchowych na bazie HX tzw. heksoli – materiały umożliwiły uruchomienie krajowej produkcji tego typu materiałów wybuchowych oraz rozpoczęcie w 1985 roku korzystnego ich eksportu do II obszaru płatniczego. 3. Dokumentacja technologiczna produkcji pigmentów i farb stosowanych do pokryć maskujących odbijających promieniowanie podczerwone oraz pochłaniających promieniowanie radiolokacyjne – materiały umożliwiły uruchomienie krajowej produkcji pigmentów charakteryzujących się bardzo dobrymi własnościami odpornościowymi na czynniki atmosferyczne oraz wysoką zdolnością odbijania promieniowania podczerwonego. Posiadają wyższe parametry niż wymagania stawiane przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Wdrożenie technologii pigmentów i wytwarzanych na ich bazie farb pozwoli na podjęcie już w 1986 r. produkcji doskonalszych wyrobów służących do maskowania sprzętu bojowego oraz farb stosowanych dla umundurowania bojowego. 4. Technologia lakieru specjalnego do elaboracji amunicji artyleryjskiej i raketowej – uzyskana technologia pozwoli na wydatne obniżenie pracochłonności oraz podwyższenie stopnia bezpieczeństwa procesu elaboracji amunicji na istniejącej linii produkcyjnej. Ponadto umożliwia wydatne skrócenie prac projektowych oraz wprowadzenie automatyki na przewidywanych inwestycjach w tym zakresie. Przeprowadzone sprawdzenie technologii potwierdziło jej walory. Próby gotowego lakieru wykazały pełną jego przydatność do zmechanizowanego procesu lakierowania amunicji⁸⁵.

Konkluzja i pytania

Jaki był udział armii PRL w zdobyczach WNT? Odpowiedź na to pytanie pozostanie dyskusyjna z uwagi na olbrzymie problemy z kwantyfikacją korzyści płynących z działań wywiadowczych. Na listach odbiorców

⁸⁵ *Wyniki pracy...*, s. 225–226.

figurowały zarówno ośrodki badawcze i produkcyjne zaopatrujące rynek cywilny (komercyjny), jak i te związane z armią, co było jednak dużo rzadsze.

Można by zresztą sformułować powyższe pytanie nieco szerzej: ile na operacjach WNT skorzystały resorty siłowe? Wiemy skądinąd, że MSW jako takie starało się wykorzystywać utrwalone kontakty agenturalne na potrzeby modernizacji swojej infrastruktury komputerowej oraz techniki operacyjnej. Warte podkreślenia jest to, że odbiorców technologii wprowadzanych kanałami wywiadowczymi było na ogół więcej niż jeden. Częstokroć rozwiązania z zakresu problematyki utajnionej łączności (szyfrowanie, sprzęt nadawczo-odbiorczy, infrastruktura przesyłania danych, komunikacja satelitarna), optyki (laser, podczerwień, cyfrowa obróbka obrazu) i akustyki oraz gromadzenia i przetwarzania informacji (bazy danych) trafiały jednocześnie do ośrodków badawczo-rozwojowych, organów MSW (Departament Techniki, Biuro RKW, Biuro „A”, komórki odpowiedzialne za ewidencje), a także do różnych struktur WP.

Raczej drugorzędnym klientem w segmencie elektroniki, systemów automatyki i informatyki o zastosowaniach obronnych pozostawał ZSRS, który sam miał dużo lepsze źródła agenturalne na Zachodzie, choć i tu zdarzały się sytuacje, kiedy polski partner okazywał się pomocny (*vide* Marian Zacharski oraz James Harper). ZSRS nie zdążył już prawdopodobnie na większą skalę skorzystać z możliwości WNT przy okazji rozpoznawania programu SDI, choć być może uda się jeszcze odnaleźć dotyczące tego zagadnienia akta spraw lub źródeł informacji WNT.

Uzależnienie polskiego przemysłu zbrojeniowego od zapotrzebowania „Wielkiego Brata” oraz powiązanie technologii rozwijanych w PRL ze standardami jakości UW powodowały, że WNT przydawał się głównie jako źródło materiałów informacyjnych, pozwalających śledzić proces modernizacji systemów uzbrojenia na Zachodzie. Nie pełnił natomiast w zakresie produkcji sprzętu wojskowego funkcji dostawcy pozalicencyjnego *know-how*, choć z powodzeniem robił to w sektorze cywilnym.

Postulatem badawczym na pewno jest usystematyzowanie wyników pracy WNT pod kątem zadań realizowanych dla armii. Biorąc pod uwagę stan zachowania dokumentów wywiadu, zwłaszcza w warstwie ewidencyjnej, zidentyfikowanie większości przeprowadzonych dla MON operacji nie jest niemożliwe. Nie mówię tutaj o wskazaniu tematyki wszystkich mniej lub bardziej ważnych materiałów przekazanych wojsku. Wiele tych materiałów zdobywano przypadkiem lub przy okazji realizowania zadań dla sektora cywilnego. Dane statystyczne są wprawdzie dla niektórych lat dostępne, ale sama liczba „partii” czy „pakietów” dokumentacji

technicznej przekazanych do MON nie jest pod względem poznawczym szczególnie ważna. Chodzi mi raczej o duże operacje, zmierzające od początku do końca do przechwycenia wiedzy o określonym zachodnim rozwiązaniu technologicznym. Wartościowe byłoby na pewno wskazanie konkretnych typów uzbrojenia, które zmodernizowano w oparciu o dokumenty zdobyte przez WNT na zamówienie przemysłu lub sfery BR, jak mogło to mieć miejsce w przypadku prac nad czołgiem T-72 i technologii obróbki wieży czołgowej pojazdu Leopard 2.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archives Diplomatiques La Courneuve, zespół CoCom.
Archiwum IPN w Warszawie (AIPN).

Opracowania

- Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017.
- Bako Z., *Wojna ekonomiczna*, Warszawa 1983.
- Bílý M., *Varšavská smlouva 1969–1985. Vrchol a cesta k zániku*, Praha 2017.
- Brodecki Z., Polkowska M., *Gwiezdne wojny. Fikcja czy bliska rzeczywistość?*, „Krytyka Prawa” 2018, t. 10, nr 3.
- Brzezinski M., *Wschód czerwonego księżycy. Wyścig supermocarstw o dominację w kosmosie*, tłum. A. Sak, Kraków 2009.
- Buňhak W., Pleskot P., *Szpiedzy PRL-u*, Kraków 2014.
- Cenckiewicz S., *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej w latach 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011.
- Chumiński J., *Strukturalne uwarunkowania nieefektywności gospodarki socjalistycznej* [w:] *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, red. J. Chumiński, Wrocław 2010.
- Czertoprud S.W., *Nauczno-technическая разведка. От Ленина до Горбачева*, Moskwa 2002.
- Departament Pierwszy. Instrukcje i przepisy wywiadu cywilnego PRL z lat 1953–1990*, wstęp i red. nauk. W. Bagieński, wybór i oprac. W. Bagieński, A.K. Piekarska, Warszawa 2020.
- East-West Trade and the Cold War*, red. J. Eloranta, J. Ojala, Jyvaskyla 2005.
- Edwards P., *The Closed World. Computers and the Politics in Cold War America*, Cambridge (Mass.) 1996.
- Encyclopedia of Espionage, Intelligence, and Security*, red. K. Lee Lerner, B.W. Lerner, Farmington Hills 2004.
- Feinstein A., *The Shadow World. Inside the Global Arms Trade*, New York 2011.

- Gasztold P., *Początki wywiadu wojskowego PRL na Bliskim Wschodzie. Działalność rezydentury Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego kryptonim „Cedr” w Libanie (1965–1970)* [w:] *Attaché i przedstawiciele misji wojskowych w Wojsku Polskim II RP i Siłach Zbrojnych PRL*, red. B. Kapuściak, Katowice–Warszawa 2021.
- Gasztold P., *Wars, Weapons and Terrorists. Clandestine Operations of the Polish Military Intelligence Station in Beirut, 1965–1982*, „International History Review” 2021, t. 43, nr 1.
- Gasztold P., *Zabójcze układy. Służby PRL i międzynarodowy terroryzm*, Warszawa 2017.
- Gasztold-Señ P., *Kontrwywiadowcza ochrona kontraktów wojskowych PRL w Libii w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015.
- Hejduk M., Gawor M., „Prawne aspekty militaryzacji kosmosu”, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem ppłk. mgr. Henryka Dąbrowskiego, WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, Legionowo 1988 (AIPN, 001708/3383).
- Jerchel M., *Leopard 2 Main Battle Tank 1979–1998*, Oxford 1998.
- Kaliński J., *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012.
- Kamieński Ł., *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Kraków 2009.
- Leipold H., *Technologische Modernisierung der USRR? Bedeutung der Reformpolitik für die Innovationsfähigkeit der sowjetischen Wirtschaft* [w:] *Wirtschaftsreform im Umbruch: Sowjetunion, China und industrialisierte Marktwirtschaften zwischen internationalen Anpassungszwang und nationalen Reformbedarf*, München 1990.
- Maćkowiak B., Myszkier A., Safader B., *Polskie komputery rodziły się w ELWRO we Wrocławiu. Rola Wrocławskich Zakładów Elektronicznych ELWRO w rozwoju informatyki w Polsce*, red. nauk. G. Trzaskowska, Wrocław 2017.
- Mastanduno M., *Economic Containment. CoCom and the Politics of East-West Trade*, Ithaca (NY) 1992.
- Nisztor P., *Rekiny wojny. Kto naprawdę zarabia na handlu polską bronią*, Warszawa 2019.
- Pawlikowicz L., *Aparat centralny 1 Zarządu Głównego KGB jako instrument realizacji globalnej strategii Kremla 1954–1991*, Warszawa 2013.
- Potyrała B., Fudali R., *Od zwycięstwa do upadku. Siły zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009.
- PRL w politycznych strukturach Układu Warszawskiego w latach 1955–1980*, wstęp, wybór i oprac. W. Jarząbek, Warszawa 2008.
- Pronk D., *Anticipating surprise in an era of global technology advances: a framework for scientific and technical intelligence analysis*, „Journal of Intelligence History” 2021, t. 20, nr 1.

- Schlomann F.W., *Operationsgebiet Bundesrepublik. Spionage, Sabotage und Subversion*, München 1985.
- Sikora M., *Cooperating with Moscow, Stealing in California: Poland's Legal and Illicit Acquisition of Microelectronics Knowhow from 1960 to 1990* [w:] *Histories of Computing in Eastern Europe. IFIP WG 9.7 International Workshop on the History of Computing*, red. Ch. Leslie, M. Schmitt, Springer 2019.
- Sikora M., *USA, CoCom i embargo strategiczne. Kontrola dyfuzji technologii podwójnego zastosowania w czasie zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem PRL*, „Dzieje Najnowsze” 2018, R. 50, nr 4.
- Sikora M., *Wsparcie informacyjne wywiadu cywilnego dla przemysłu ciężkiego i energetyki PRL (1970–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2019, nr 1(17).
- Sikora M., *Współpraca Departamentu I MSW z Hauptverwaltung Aufklärung MFS w zakresie tajnego pozyskiwania nowych technologii dla przemysłu PRL i NRD w latach 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 29.
- Sikora M., *Zakres zainteresowania radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego w okresie rządów Michaiła Gorbaczowa. Z perspektywy wymiany informacji wywiadowczej pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, 12(7).
- Stöver B., *Der Kalte Krieg 1947–1991. Geschichte eines radikalen Zeitalters*, Bonn 2007.
- Święcicki J., *Międzynarodowa współpraca naukowo-techniczna i integracja krajów RWPG*, Łódź 1988.
- Weyhrauch B.B., *Operation Exodus. The United States Government's Program To Intercept Illegal Exports of High Technology*, t. 7, art. 2, „Computer/Law Journal” 1986, nr 203.
- Wilczyński J., *Technology in Comecon. Acceleration of Technological Progress through Economic Planning and the Market*, London–Basingstoke 1974.
- Wyniki pracy wywiadu naukowo-technicznego MSW PRL 1971–1989*, oprac. i wstęp M. Sikora, Katowice–Warszawa 2019.
- Zacharski M., *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009.

Netografia

- <http://zangercommittee.org/publications.html>
- <https://australiagroup.net/en/controllists.html>
- <https://mtcr.info/mtcr-annex/>
- <https://www.eetimes.com/william-hugle-silicon-valley-pioneer-and-semi-founder-dead-at-76/>
- <https://www.wassenaar.org/control-lists/>
- <https://www.zawszczujni.pl/2015/08/as-wywiadu-z-czasow-prl-ktory-realizowa.html>

Streszczenie: Artykuł ma na celu rekonesans nowego pola badań historycznych. Może ono być zdefiniowane roboczo jako efekty pracy wywiadu naukowo-technicznego PRL w zakresie technologii o przeznaczeniu wojskowym. Badania nad technologiami cywilnymi są stosunkowo zaawansowane, podczas gdy transfer (głównie zachodnich) rozwiązań z dziedziny przemysłu zbrojeniowego stanowił dotychczas jedynie margines różnych prac historycznych dotyczących wywiadu PRL, w tym wywiadu wojskowego, a także historii nauki i techniki.

Autor skoncentrował się na omówieniu kilku wybranych aspektów. Pierwszym z nich jest szeroko rozumiany rynek uzbrojenia w PRL, zobowiązania Polski wynikające z tytułu przynależności do Układu Warszawskiego, a także polityczne i ekonomiczne uzależnienie od ZSRS. W części drugiej omówiona została optyka państw NATO, starających się spowolnić postęp technologiczny bloku wschodniego głównie poprzez kontrolę i utrudnienie państwom takim jak PRL zakup nowoczesnych dóbr tzw. podwójnego (tj. cywilnego i wojskowego) zastosowania. W kolejnym rozdziale autor omawia najbardziej spektakularny bodaj przykład udanego przeniknięcia wspólnoty wywiadowczej państw Układu Warszawskiego do programów zbrojeniowych Pentagonu. Zaznacza jednak, że Polska osiągnęła znikome korzyści z tej operacji, choć przeprowadzono ją głównie w oparciu o jej aktywa agenturalne.

Ostatnia sekcja artykułu poświęcona jest perspektywicznemu teatrowi konfliktu zbrojnego mocarstw, za jaki najpóźniej od lat osiemdziesiątych uważany był kosmos. Wyścig w zakresie broni orbitalnego stacjonowania rozpoczął się w momencie, gdy państwa komunistyczne, w tym zwłaszcza ZSRS i PRL, popadać zaczęły w nieodwracalny kryzys gospodarczy. Mimo to wywiady tych państw usiłowały przynajmniej zorientować się w postępie USA na polu militaryzacji kosmosu.

Kwerendę prowadził autor głównie w oparciu o źródła zgromadzone w Archiwum IPN. Ważnym uzupełnieniem są jednak dokumenty pozyskane z Archiwum MSZ Francji.

Słowa kluczowe: PRL, zimna wojna, wywiad naukowo-techniczny, wyścig zbrojeń, embargo

Mirosław Sikora (ur. 1981), dr nauk humanistycznych w zakresie historii, ukończył Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Od 2005 r. jest pracownikiem pionu badawczego w katowickim oddziale IPN. Zajmuje się historią Polski XX w. Jego obecne zainteresowania obejmują problematykę gospodarczą w kontekście działania służb specjalnych. Interesuje go także postęp naukowy i techniczny w PRL i rola, jaką odegrał tu nielegalny transfer *know-how*. Wcześniej prowadził także badania nad przemysłem zbrojeniowym oraz planowaniem

przestrzennym i gospodarką rolną III Rzeszy w kontekście ziem okupowanych II RP. Ostatnio opublikował *Wyniki pracy wywiadu naukowo-technicznego MSW PRL 1971–1989* (Katowice–Warszawa 2019).

Scientific and Technical Intelligence of the Polish People's Republic and Military Technologies – Selected Issues

Abstract: The aim of this article is to reconnoitre a new field of historical research. It may be defined as: the effects of the work of the scientific and technical intelligence of the Polish People's Republic (PRL) in the field of technologies of military use. Research on civilian technologies is relatively advanced, while the transfer of (mainly Western) solutions from the field of armaments industry has so far constituted only a margin of various historical works on the history of intelligence of the People's Republic of Poland, including military intelligence, as well as the history of science and technology.

The author focuses on a few selected aspects. The first is the widely understood arms market in the People's Republic of Poland (PRL), including Poland's obligations as a member of the Warsaw Pact, as well as its political and economic dependence on the Union of Soviet Socialist Republics (USSR). The second part discusses the approach of NATO countries trying to slow down the technological progress of the Eastern Bloc, mainly by controlling and hindering the purchase of modern products of so-called dual (i.e. civilian and military) use by countries such as the PRL. In the next chapter, the author discusses perhaps the most spectacular example of the successful infiltration by the intelligence community of the Warsaw Pact countries into the Pentagon's armament programmes. He points out, however, that Poland achieved marginal gains from this operation, mainly based on its agent assets.

The last section of the article is devoted to the prospective theatre of armed conflict between the superpowers, which, since the 1980s at the latest, was space. The orbital weapons race began as the communist states, especially the Union of Soviet Socialist Republics (USSR) and the People's Republic of Poland, fell into irreversible economic crisis. Despite this, the intelligence services of these states at least tried to get an idea of the progress of the USA in the field of militarisation of space.

The author conducted his research mainly based on sources held in the Archives of the Institute of National Remembrance (IPN). However, documents obtained from the archives of the French Ministry of Foreign Affairs are an important supplement.

Keywords: Polish People's Republic, Cold War, scientific and technical intelligence, arms race, embargo

Mirosław Sikora

Mirosław Sikora (b. 1981), PhD in history; he graduated from the Faculty of Social Sciences of the University of Silesia. Since 2005, he has worked at the research department of the Katowice branch of the Institute of National Remembrance. He specialises in Polish history in the 20th century. His current interests include economic issues in the context of the activities of special services, scientific and technical progress in the Polish People's Republic and the role played here by the illegal transfer of know-how. He also conducted research on the arms industry and the spatial planning and agricultural economy of the Third Reich in the context of the occupied territories of the Second Polish Republic. He has recently published *Wyniki pracy wywiadu naukowo-technicznego MSW PRL 1971–1989* (IPN: Katowice–Warsaw, 2019).